

## W KULUARACH BIZNESU

# Krajowa Administracja Skarbowa – z policją na podatnika



MEC. ROBERT NOGACKI

Właściciel Kancelarii Prawnej Skarbiec

● **Walka z oszustwami podatkowymi weszła na nowy, bardziej represyjny poziom. Przedsiębiorcy w ostatnim czasie narażeni są na wzmożone kontrole, pomysły władzy na inwigilację w postaci JPK czy powołanie spółki do stworzenia centralnego rejestru faktur. A teraz jeszcze KAS – mundurowa służba specjalna na podatnika. Czy przedsiębiorcy mają się czego obawiać?**

21 września 2016 r. odbyło się I czytanie projektu ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej. Postawiono kolejny krok w celu zwiększenia uprawnień organów administracji państwowej w zakresie kontroli przedsiębiorców i prowadzonych przez nich interesów.

Jak wynika z wypowiedzi autorów projektu i z samego jego uzasadnienia, głównym celem ustawy jest walka z oszustwami podatkowymi. W szczególności z tymi, które dotyczą wyłączenia podatku VAT. Cel jakże szczytny, a działanie niewątpliwie potrzebne. Jednak nie sposób oprzeć się wrażeniu, że w tym przypadku chodzi o pułapki, które – w imię realizacji celu – będą stawiane na podatników, i jednocześnie stworzenie służby, która te pułapki będzie sprawdzać. To już nawet nie jest polowanie, a zwykłe kłusownictwo, gdzie pozbawia się ofiary (czyt. podatnika) szans w konfrontacji z wytoczonymi przez urzędników siłowymi rozwiązaniami, bo tak należy rozumieć powołanie kolejnej mundurowej służby. Wszak cel uświęca środki, a np. przypadki wywierania nacisku na urzędników skarbowych zwolnieniami w urzędach o największej liczbie negatywnie zakończonych kontroli podatkowych tylko

utwierdzają w przekonaniu, że nawet uczciwi przedsiębiorcy powinni zacząć się bać. Przesadzam? Zachęcam do lektury dokumentu Główne założenia do Krajowego Planu Działania Administracji Podatkowej na 2016 r. – opublikowanego przez Ministerstwo Finansów, który określa listę rodzajów działalności gospodarczej, wykazujących podwyższone ryzyko błędów i oszustw podatkowych. To na nich mają się w głównej mierze skupić kontrolujący. Niestety dla wszystkich przedsiębiorców, lista jest dość długa. Nie wydaje się też, aby politycy przejmowali się sytuacją przedsiębiorcy, który nieświadomie wplątał się w karuzelę podatkową, albo został oszukany przez nieuczciwego kontrahenta. Aparat skarbowy woli bowiem od razu nasyłać policję i egzekwować przepisy, zamiast edukować i pomagać w sytuacji kryzysowej. Autorzy projektu oczywiście zapewniają, że proponowane rozwiązania są konieczne, bezpieczne i skuteczne, a przedsiębiorcy nie mają się czego obawiać.

### **Czym dokładnie będzie Krajowa Administracja Skarbowa?**

Krajowa Administracja Skarbowa, tzw. KAS, będzie wyspecjalizowaną administracją rządową, wykonującą zadania z zakresu realizacji dochodów z tytułu podatków, należności celnych, opłat oraz niepodatkowych należności budżetowych, ochrony interesów Skarbu Państwa, ochrony obszaru celnego Unii Europejskiej, a także obsługi wsparcia podatnika, płatnika i przedsiębiorcy w prawidłowym wykonywaniu obowiązków podatkowych i celnych.

W ramach KAS ma zostać wyodrębniona **Służba Celno-Skarbowa**, będąca jednolitą i **umundurowaną** formacją. Nie jest więc przesadzone twierdzenie, że służba ta będzie kolejną, obok istniejących już w kraju, służbą specjalną. Zakres uprawnień tej służby ma być dużo większy niż dotychczasowe uprawnienia organów podatkowych i celnych. Będą to bowiem uprawnienia, jakie obecnie posiada **Policja, a nawet Prokuratura**. Funkcjonariusze KAS będą mieli szeroki wachlarz nieograniczonych możliwości w zakresie dokonywania kontroli, zatrzymań, przeszukiwania i inwigilacji podatników. Tak więc jeśli w życie wejdą omawiane przepisy, zwykła kontrola podatkowa może się zmienić w regularny nalot służb mundurowych na normalnie działającą firmę w celu dokonania czynności sprawdzających (czyt. znalezienia haków). Wszak, jak już wspomniano wcześniej, cel uświęca środki.

Tylko patrzeć, jak w ślad za powołaniem KAS, rządzący wpadną także na pomysł zmiany przepisów karnych. Minister Sprawiedliwości już teraz chce karać przedsiębiorców karą 25 lat pozbawienia wolności za oszustwa podatkowe, podczas gdy zabójca, taki jak pijany kierowca z Kamienia Pomorskiego, może zostać skazany na maksymalnie 12 lat pozbawienia wolności za spowodowanie zdarzenia, wskutek którego zginęło 6 osób.

### **Bój się przedsiębiorco – oto podejrzewam, że oszukujesz**

W świetle powyższego uzasadniona pozostaje więc obawa, że skutki powołania KAS najbardziej odczują „zwykli” podatnicy. Zwykli, czyli także, a może przede wszystkim tacy, którzy prowadząc legalną działalność gospodarczą. Doświadczenie uczy, że nowe przepisy dotkną szczególnie tych, których weźmie na celownik nowa służba (wystarczy przypomnieć choćby sprawę Romana Kluski lub Marka Isańskiego). Potencjalnie, w odniesieniu do oszustw podatkowych, w szczególności do podatku od towarów i usług (VAT), **każdy przedsiębiorca** będzie mógł zostać oskarżony o popełnienie przestępstwa dot. oszustwa podatkowego. Wystarczające będzie jedynie **uzasadnione podejrzenie** o popełnieniu przestępstwa. Zanim przedsiębiorca, wobec którego KAS będzie miało uzasadnione podejrzenie o popełnieniu przestępstwa oczyści się z owoch podejrzeń, jego firma może już nie istnieć. Zwłaszcza, że w „oczyszczaniu się z podejrzeń” przedsiębiorca będzie zdany wyłącznie na siebie lub profesjonalnego pełnomocnika, jeśli będzie na tyle przezorny, aby z takiego korzystać. Do fikcji literackiej należy bowiem zaliczyć stwierdzenie, że KAS będzie wspierał podatnika, płatnika i przedsiębiorcę w prawidłowym wykonywaniu obowiązków podatkowych i celnych. Do tego nie potrzeba przecież powoływać mundurowej służby z uprawnieniami prokuratorskimi. Proponowany mechanizm to pełna inwigilacja, nieograniczona kontrola i dostęp do wewnętrznych działań każdego przedsiębiorcy. A to musi wiązać się z jeszcze większą liczbą kontroli, dalej idącą dezorganizacją codziennej pracy, nakładaniem zamknięć urzędowych na urządzenia, pomieszczenia, naczynia oraz środki transportu, kontrolą przesyłek pocztowych, przeszukiwaniami, zatrzymaniami... i wszystkim tym, co aż strach dalej wymieniać.